

## Załącznik „ Powrót ptaków”

**Poniedziałek 12.04**

### **Opowiadanie „ Ptasie sprawy”**

Słońce świeciło coraz mocniej, zazieleniła się trawa a wokół pachniało wiosennym powietrzem. Na płocie usiadły dwa wróble by wygrzewać się w słońcu. Nagle usłyszały szum skrzydeł i zobaczyły , że na gałęzi usiadły dwa ptaki a jeden na dachu domu. Wróble rozpoznały, że to bocian, szpak i jaskółka, ptaki , które właśnie powróciły z ciepłych krajów. Lecz ptaki zamiast też się cieszyć z powrotu, zaczęły robić wróblom wyrzuty za to, że kiedy ich nie było nie dopilnowały gospodarstwa i jest bałagan.

- A w czym tu nasza wina?- zapytały wróble.

A jaskółka na to – Jak odlecieliśmy jesienią pełno było zboża na polach, a teraz nie ma.

Drzewa były całe w kolorowych liściach, a teraz są puste – powiedział szpak.

- Kle, kle wszędzie pusto nie ma nic do jedzenia- dodał bocian.

A potem wszystkie , bardzo rozgniewane powiedziały;

- Ach te wróble, niczego nie dopilnowały, przez zimę wszystko zjadły!

Wróble na to: - To nie nasza wina ćwir, ćwir – same byście spróbowały zostać tu na zimę, kiedy mróz i śnieg i nie można znaleźć nic do jedzenia.

Ptaki zaczęły się kłócić i nie wiadomo jak długo by to trwało, gdyby nie Ania.

- To nie wina wróbli – powiedziała dziewczynka

- A gdzie jest zboże? – zapytała jaskółka

- Rolnicy zwieźli zboże do swoich gospodarstw- odpowiedziała Ania.

- Kle, kle a co się stało z kolorowymi liśćmi? – zapytał bocian

- Liście spadły z drzew, gdy przyszła zima, więc nie kłóćcie się dłużej a ja pomogę wam zbudować gniazda.

Ania z tatą zrobiły dla szpaka budkę z drewna, jaskółce przyniosła mokrego piasku, z którego ulepiła sobie gniazdo pod dachem a bocianowi pomogła zbierać gałęzie, z których zrobił sobie gniazdo.

Ptaki już się nie kłóciły, zapanowała zgoda i słychać było tylko śpiew.

### **Pytania do opowiadania;**

- jakie ptaki przyleciały z ciepłych krajów?
- o co miały pretensje do wróbli?
- kto pomógł skłóconym ptakom?
- ile razem było ptaków ?

### **Wtorek 13.04**

#### **Zabawa ruchowa z pokazywaniem;**

Prawa rączka, lewa rączka

Sprawdźmy czoło czy jest gorączka

Oko prawe, oko lewe

patrz na Krzysia, patrz na Ewę

prawa nóżka, lewa nóżka

skacz do góry tak jak kózka

z przodu brzuch a z tyłu pupa

trochę wyżej plecy mamy

ręce w bok wyciągamy

i w wiatraki się zmieniamy.

### **Środa 14.04**

#### **Opowiadanie „ Wędrownka obłoków” – zajęcie matematyczne.**

Był sobie niebieski obłoczek. Sunął wolno po niebie i rozglądał się dookoła.

- Jak tu pięknie. Jakie wspaniałe widoki. Mogę sobie patrzeć i patrzeć na ziemię. Wszystko doskonale widzę.

Nagle usłyszał czyjś głos:

- Witaj niebieski obłoczku.

Obłoczek rozglądał się wokół, ale nikogo nie zobaczył.

- Nikogo nie widzę. Kim jesteś i gdzie się schowałeś?
- Jestem białym obłoczkiem i znajduję się niżej niż ty.
- Niżej niż ja? – zapytał niebieski obłoczek – A co to znaczy?
- To znaczy ,że jestem pod tobą.

Niebieski obłoczek spojrzał w dół.

- Witaj biały obłoczku! Teraz już cię widzę. A dlaczego jesteś tak nisko?
- Bo ja nie lubię być wysoko.
- Ale biały obłoczku, z wysoka są lepsze widoki. Widać wszystko i wszystkich.
- Naprawdę?
- Oczywiście! Przesuń się do góry to sam zobaczysz!

Biały obłoczek przesunął się wyżej. Teraz był już obok niebieskiego.

- Jak tu wysoko! I rzeczywiście wszystko widać – powiedział biały obłoczek.

### **Pytania do opowiadania:**

- ile i w jakich kolorach było obłoków na niebie?
- który obłoczek był wyżej?
- który obłoczek był niżej?
- dlaczego biały obłoczek wolał być niżej?
- dlaczego niebieski obłoczek wolał być wyżej?

### **Czwartek 15.04.**

#### **Zdania – „ Prawda czy nieprawda?”**

1. Zimą są z nami bociany i jaskółki.
2. Wiosną powinniśmy dokarmiać ptaki.
3. Słowo BOCIAN składa się z sześciu sylab.
4. Budki lęgowe powinny być umieszczane jak najbliżej ziemi.
5. Jaskółka ma żółte upierzenie na brzuchu.

6. Bocian zakłada gniazdo na dachu.
7. Wróble przylatują do nas z ciepłych krajów.
8. Jaskółka buduje gniazdo z patyków.

## **Piątek 16.04.**

### **Zagadki.**

1. Pod dachem ma gniazdo z gliny, na niebie kręci kółka  
Jej przysmak to muchy, ten ptak to ..... / jaskółka/
2. Ma długi dziób, na jednej nodze stoi  
Swe gniazdo na dachu splótł  
I każda żaba się go boi / bocian/
3. Rano nas budzi swym głosem jak dzwonek  
Ten mały ptak to ..... /skowronek/
4. Słysząc ją w koło wśród sosen i buków  
Jak woła wesoło ku-ku ku-ku / kukułka/
5. Ptak ten od zawsze leczy chore drzewa  
I dlatego w drzewo stuka zamiast śpiewać / dzięcioł/
6. Dziób zakrzywiony, okrągłe oczy  
Na myszy poluje w nocy / sowa/

### **Opowiadanie „ Powrót jaskółki”**

Na podwórku zrobiło się wielkie zamieszanie.

- Chodźcie, chodźcie tu szybko! Jaskółka wróciła- zagadkała kura.

Wszyscy bardzo się cieszyli, bo uwielbiali słuchać opowiadań jaskółki, która zawsze, gdy wracała z ciepłych krajów, mówiła co tam widziała i jakie spotykały ją tam przygody . Tym razem jednak było inaczej. Jaskółka usiadła na drutach i nic nie mówiła.

- Czy nie wydaje wam się, że tej wiosny jaskółka jest jakaś smutna?

Wszystkie ptaki pokiwały głowami, a kaczka zakwakała:

- Rzeczywiście, coś jej chyba dolega.

Ale jaskółka, mimo, że cieszyła się z powrotu na podwórko, czuła się samotna i opuszczona.

- Jak tu głośno na tym podwórku, kury wysiadują jaja, kaczki uczą swoje kaczątka pływać, tylko u mnie nic się nie dzieje. Siedzę całymi dniami na tym drucie sama jak palec. I nie mam co robić- narzekła jaskółka.

- Wybiorę się na wycieczkę do lasu- postanowiła jaskółka – kury i kaczki są ciągle zajęte a ja.... szkoda gadać.

Jaskółka poleciała do lasu, usiadła na jednym z drzew i rozglądała się wokół, myśląc co mogłaby zrobić , żeby nie być ciągle sama.

Z zamyślenia wyrwał ją nagle głos , dochodzący z sąsiedniej gałęzi.

- Ku-ku, ku-ku . Może pobawimy się trochę? – zawołała wesoła kukułka.

Zaskoczona jaskółka odpowiedziała:

- Wolałabym posiedzieć w spokoju, czuję się zmęczona. Bo tak naprawdę nie miała ochoty nawet na rozmowę.

Ale kukułka nalegała.

- Ku-ku, ku-ku. Jeśli nie chcesz się bawić, to na pewno coś ci dolega. A skoro tak, to najlepiej jak mi powiesz co się stało.

Może to i dobry pomysł- pomyślała jaskółka- ta kukułka jest bardzo sympatyczna. I zaczęła opowiadać.

- Wróciłam, jak co roku z ciepłych krajów na zaprzyjaźnione podwórko, ale wszystkie ptaki są ciągle zajęte, mają dużo swoich obowiązków a ja co? Jestem nikomu nie potrzebna, nie ma ze mnie żadnego pożytku- żaliła się jaskółka.

- A więc o to chodzi – zawołała kukułka- na pewno jest na to jakaś rada. Już wiem! Powinnaś zrobić sobie gniazdo!

- Gniazdo!- zawołała jaskółka- że też sama o tym nie pomyślałam. Tylko gdzie je zbudować? Może w oborze? Zawsze lubiłam towarzystwo krów. Wieczorem, gdy będą leżeć i przeżuwać trawę ja im będę opowiadać o swoich podróżach. Lecę budować gniazdo!

Jak postanowiła, tak zrobiła. Gdy już ulepiła swoje gniazdo z gliny, słomy i uschniętej trawy, poleciała na podwórze i zawołała:

- Chodźcie tu wszyscy! Zobaczcie moje piękne gniazdo!

- Jakie piękne jest życie- zawołała jaskółka- Teraz nareszcie mogę dłużej pomieszkać w moim ślicznym gniazdku, znieść jaja, wysiedzieć je i wychować pisklęta. I nie będę już sama.

**Pytania do opowiadania:**

- skąd przyleciała jaskółka?
- dlaczego była smutna?
- kogo spotkała jaskółka w lesie?
- co poradziła jaskółce kukułka?
- gdzie zbudowała jaskółka swoje gniazdo?
- co postanowiła jaskółka po zbudowaniu gniazda?